

SŁOWO

WILNO, Środa 16 listopada 1932 r.

Redakcja i Administracja: Wilno, Zamkowa 2. Otwarta od g. 9 do 4. Telefony: Redakcji — 17-82., Administracji — 228.

PRENUMERATA miesięczna z odniesieniem do domu, lub z przesyłką pocztową 4 zł., zagrancze 7 zł. Konto czekowe P.K.O. Nr. 80259. W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego egzemplarza 10 groszy.

Opłata pocztowa dla przesyłki pocztowej.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

PRZEDSTAWICIELSTWA:

BRASŁAW — Księgarnia T-wa „Lot”.
BIENAKONIE — Bufet Kolejowy.
BARANOWICZE — ul. Szepczyńskiego — A. Łaszk.
DĄBROWICA (Polesie) — Księgarnia K. Majnrowskiego.
DUKSZY — Bufet Kolejowy.
GLEBOKIE — ul. Zamkowa — W. Włodzimierz.
GRODNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.
HORODZIEJ — Dworzec Kolejowy — K. Smarzyński.
IWIELEC — Sklep tytoniowy — S. Zwierzyński.
KLECK — Sklep „Jedność”.
LIDA — ul. Suwalska 13 — S. Mateski.
MOŁODECZNO — Księgarnia T-wa „Ruch”.

NIESWIEZ — ul. Ratuszowa — Księgarnia Jajwskiego.
NOWOGRODEK — Kiosk St. Michalskiego.
N. ŚWIECIANY — Księgarnia T-wa „Ruch”.
OSZMIANA — Księgarnia Spółd. Nauk.
PISK — Księgarnia Polska — St. Bednarski.
POSTAWY — Księgarnia Polskiej Macierzy Szkolnej.
STOLPCE — Księgarnia T-wa „Ruch”.
SŁONIM — Księgarnia D. Lubowskiego, ul. Mickiewicza 13.
ST. ŚWIECIANY — M. Lewin — Biuro Gazetowe, ul. 3 Maja 5.
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24, F. Juczewski.
WARSZAWA — ul. ...

CENY OGŁOSZEŃ: wiersz milimetryowy jednoszpaltowy na stronie 2-cj i 3-cj gr. 40. Za tekstem 15 gr. Komunikaty oraz ogłoszenia milimetry 50 gr. Kronika reklamowa milimetry 60 gr. W numerach świątecznych, oraz w prowincji o 25 proc. drożej. Zagranczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Administracja nie przyjmuje zastrzeżeń co do miejsca. Terminy druku mogą być przez Administrację zmieniane dowolnie. Za dostarczenie nr-u dowodowego 20 gr.

Sprawa bardzo pilna

W związku z akcją obrządku wschodniego wielokrotnie już wskazywaliśmy na palącą konieczność zorganizowania na większą skalę planowych badań naukowych, dotyczących dziejów — unji kościelnej w Polsce i wpływu unji na kulturę polską.

Sytuacja obecna jest niezwykle wymowna wskutek swej paradoksalności. Kapłani, prowadzący akcję, nie mają najmniejszego pojęcia o tem, co się działo w tej dziedzinie przed wiekiem lub przed kilku wiekami; popierający akcję cudzoziemcy jej entuzjastą korzystają i dymie z tendencyjnej rosyjskiej literatury (bo źródeł polskich właściwie niema); prawostawni zaś, zwalczający nie tylko akcję, ale nawet ideę unji (tak!), z bardzo poważną miną podają coraz to nowe dociekania „historyków”, odznaczających się wielkim polemowaniem i małym przygotowaniem naukowym.

Nie chodzi jednak tylko o praktyczne względy, — znaczenie badań naukowych dotyczących w ogóle dziejów wyznań w Polsce, jest o wiele większe. Przecież myślimy jeszcze nie skończyli budowania Polski, a dopiero zaczęliśmy budować nową polską psychikę obywatela wielkiej, wolnej Polski. Czekają nas jeszcze prace olbrzymie.

Albo czy można mówić poważnie o wychowaniu państwowemu w szkole lub w wojsku, jeżeli z przeszłości naszej nie wydobyliśmy najgłębszych i najistotniejszych przeżyć naszych przadków, — przeżyć, związanych z religią? Pamiętać wciąż musimy, że tak, jak dziś na plan pierwszy wysuwają się zagadnienia narodowościowe, których rozwiązanie decyduje o sile wewnętrznej państwa, tak dawniej zagadnieniami podstawowymi, najżywczej z nimi byli zagadnienia wyznaniowe.

Poznanie — gruntowne i beznamiętne — dziejów poszczególnych wyznań w Polsce i stworzenie na tem tle wielkiej syntezy, ogarniającej całą naszą przeszłość, jest zadaniem w chwili obecnej najpilniejszym.

Nasza historia podręcznikowa ma tę zasadniczą wadę, iż jest zaledwie „arystokratyczna”, a raczej zaledwie szlachecka, nie w tem, naturalnie, znaczeniu, iż apoteozuje szlachtę (tendencja ultra-demokratyczna w podręcznikach nie ma się jakrawa aż do zgorznięcia), — lecz tylko pod tym względem, iż dzieje Polski w obecnym popularnym ujęciu porwać i zapalić, mogą przedewszystkiem młodzież szlachecką.

Grunwald, Kirchholm, Wiedeń, powstania — to są czyny wybitnie szlacheckie. Nie mogło zresztą być inaczej wówczas, gdy warstwy uprzywilejowane ponosiły największy i najzaszczytniejszy ciężar obrony kraju. Ale dziś każdy nauczyciel historii stwierdzi, że młodzież niejednako reaguje na przeszłość. Młodzież szlachecka przedzie i łatwiej znajduje w przeszłości swych prawdziwych lub wymaganych przodków i łącząc się z przeszłością, na mocniejszy grunt pod nogami w chwili obecnej.

Dla młodzieży wiejskiej mamy właściwie tylko króla Piasta, Racławice no i tłum współczesnych doktorów Soch, Zab Wron i t. p.

A jednak masy ludowe mają w przeszłości bardzo głębokie przeżycia i nie raz występowały na widownię dziejową, jako czynnik bardzo poważny, a nawet decydujący. Łączą się te przeżycia przedewszystkiem z szukaniem Boga i obrońcą wiary swych ojców.

Nie ulega wątpliwości, że poważne, ściśle naukowe odzwierciedlenie dziejów wszystkich wyznań w Polsce nie tylko w wielu wypadkach zmieni nasz pogląd na poszczególne okresy naszych dziejów, nie tylko pogłębi, a jednocześnie uprzyjemni naukę historii w szkołach, — ale też przyczyni się do wzmocnienia ducha obywatelskiego w szeregach współczesnej młodzieży.

Znajdujemy się w okresie kształtowania się nowej rzeczywistości. Przyszłość przyniesie sporo zasadniczych zmian, ale im goręcej pragniemy jasnej przyszłości, tem mocniej musimy łączyć się z przeszłością.

Każdy obywatel Rzeczypospolitej powinien nie tylko dobrze znać dzieje Polski, ale i w tych dziejach odnaleźć siebie. Jeżeli ktoś chce skoczyć jak najdalej, musi cofnąć się wstecz, aby móc nabierać rozpędu, — zasada ta obowiązuje nie tylko w sporcie, ale i w życiu kulturalnym. Im głębiej sięgnijemy w przeszłość, im trwalej zachowamy tę przeszłość w sobie, tem dalej możemy posunąć się w przyszłość.

Są to rzeczy znane, choć stale niedoceniane. Jak pilna jest sprawa rozpoczęcia na krajową skalę badań historycznych, dotyczących dziejów różnych wyznań w Polsce, dowodzi znamienny dwugłos w ankiecie, zorganizowanej

przez Fundusz Kultury Narodowej.

Prawie przed dwoma laty p. przez Kady Ministrów, pułk. W. Ślawek, jako przedstawiciel Komitetu Funduszu Kultury Narodowej, zwrócił się do wszystkich ministrów z prośbą o wskazanie, w jakich dziedzinach i w jakim zakresie najbardziej się odczuwa „brak zorganizowanej pomocy ze strony nauki lub sztuki.

Wyniki ankiety, (którą omówimy obszerniej) zostały ogłoszone w Pierwszym Sprawozdaniu Funduszu Kultury Narodowej.

Otóż sprawę zorganizowania badań dziejów wyznań w Polsce poruszyli dwaj ministrowie.

Pan Minister Spraw Wojskowych stwierdza:

Z zabiegami około przyswojenia wojsku i szerszym kołom obywateli państwa znajomości: tych pierwiastków, których zaczętki tkwią w przeszłości polskiej, a które mogą obecnie wywrzeć wpływ dodatni na pozytywne i państwowotwórcze ustosunkowanie się obywateli do idei państwowej Polski — łączą się studia nad rozwojem myśli i instytucji kościoła katolickiego oraz wyznań niekatolickich w dawnej Polsce. Związanie bowiem żołnierza z ideą państwową nie tylko myślowo, ale i uczuciowo, a to na podłożu świadomości wiekowego współżycia jego instytucji wyznaniowych z państwowością polską — stanowi pierwszorzędną doniosłość dla moralnego nastroju tego żołnierza.

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego po obszernym uzasadnieniu potrzeb zorganizowania naukowych badań z zakresu dziejów wyznań w Polsce, dochodzi do takich wniosków:

Uznać należy, iż najpilniejszą a zarazem niedoświadczoną potrzebą byłoby powołanie do życia odrębnej placówki naukowej — badawczej do ogółu spraw wyznaniowych o charakterze ściśle naukowym, działającej w kontakcie z Ministerstwem WR i OP.

Zadaniem jej byłoby między innemi: — a) wywoływanie ruchu w kierunku badań w dziedzinie wyznaniowej i ogólne organizowanie tych badań, b) utrzymywanie kontaktu ze specjalistami — naukowcami do poszczególnych zagadnień, c) opracowywanie poszczególnych zagadnień dla Ministerstwa WR i OP, d) kwalifikowanie poszczególnych prac do nagród i subwencji; e) udzielanie porad i wskazówek dla publicystów i dziennikarzy.

W zakresie potrzeb, związanych z wyznaniem religijnym, bardzo dotkliwie odczuwa się brak należycie przygotowanych publicystów.

Byłoby również pożądaną umożliwienie powstania poważnego zastępu osób pracujących naukowo, któreby wyspecjalizowały się w sprawach katolickich i prawosławnych, a szczególnie w zagadnieniach: unijnym, sekciarskim, żydowskim i protestanckim.

Te dwa głosy ministrów czy nie są zastanawiające?.. Czy nie stwierdzają one ponad wszelką wątpliwość, że sprawa zorganizowania badań, dotyczących dziejów wyznań w Polsce, jest sprawą pilną?

Ciężkie warunki materialne nie pozwalają obecnie myśleć o zorganizowaniu odrębnej placówki naukowej, wyłącznie poświęconej badaniom spraw wyznaniowych, ale przecież na mniejszą skalę, dałoby się już teraz zorganizować takie badania przy uniwersytetach i towarzystwach naukowych; przedewszystkiem zaś możnaby było zapoczątkować wydawanie specjalnego naukowego czasopisma.

Pan Minister W.R. i O.P. w ten sposób kończy swe uwagi na temat spraw wyznaniowych:

Pożądaną jest pomoc i współpraca z Ministerstwem WR i OP w dziedzinie, o której mowa, czołowych instytucji naukowych, jak Polska Akademia Umiejętności oraz Towarzystwo Naukowe Warszawskie, dalej takich specjalnych instytucji, jak Instytut Nauk Judaistycznych, Instytut Badań Ewangelicznych, Naukowy Instytut Katolicki (w Krakowie), Instytut Spraw Narodowościowych (w Warszawie).

Uniwersytet Stefana Batorego, Instytut Badań Wschodnich oraz Towarzystwo Przyjaciół Nauk rozporządzają odpowiednimi siłami naukowymi i należy zorganizo- waniemi warsztatami pracy, aby móc już teraz zapoczątkować tak potrzebne badania.

Sprawa jest bardzo pilna.

W. Charkiewicz.

Budżet Francji na rok 1933-ci

PARYŻ PAT. — Dziś rozstrzyga w parlamencie exposé budżetowe na rok 1933. — Exposé stwierdza, że początkowy deficyt budżetowy na rok 1933 wyniósł 12,100 milionów fr., lecz ustawy w sprawie równowagi budżetowej i w sprawie konwersji rent, uchwalone w 1932 roku zredukują ten deficyt do 8 miliardów. — Wzmocnienie kontroli podatku dochodowego i niektóre posunięcia fiskalne dostarczą jeszcze 2,5 miljarda. Również budżet obciąża sumą 1550 milionów, przekazanych na realizację planu t. zw. outillage national i 2,070 milionów, otrzymanych po utworzeniu kasy emerytur wojennych.

Resztę deficytu w wysokości 2 miliardów pokryty zostanie przez nowe kompresje, z czego 775 milionów otrzyma się dzięki obniżce pensji urzędników, zaś 595 milionów z emerytur wojskowych i uczestników wojny.

Budżet na rok 1933 wyraża się liczbą 47802 miliony z nadwyżką dochodów w sumie

Dookoła francuskiego planu rozbrojeniowego

Komentarze kół genewskich

GENEWA PAT. — Ogłoszony wczoraj francuski projekt rozbrojeniowy jest bardzo życzliwie komentowany w genewskich kółach politycznych.

Przedewszystkiem podkreśla się bardzo ściśle powiązanie kwestii bezpieczeństwa i rozbrojenia w sposób, w jaki dotąd nigdy nie były traktowane. Kwestie te są organicznie powiązane między sobą i niepodobna ich rozdzielić, a zresztą kategorię podkreślone jest, że plan francuski stanowi nierozdzielnie całość. Bardzo dobrze pomyślana jest koncepcja paktu konsultatywnego mającego obowiązywać wszystkie państwa. Stanowi ona pierwszą próbę wprowadze-

nia w życie postanowień paktu Kelloga. Śluszna jest dalej definicja napastnika, mająca obowiązywać sygnatariuszy paktu kontynentalno-europejskiego. Definicja ta opiera się na zasadzie, że napastnikiem jest państwo, którego wojska zajmują terytorium innego państwa. — Taką definicję napastnika Polska proponowała już przed kilku laty.

Duży postęp w porównaniu z paktami Ligi stanowi także procedura dla stwierdzenia agresji. Podczas, gdy dotąd decydować musiała Rada Ligi, co za wszelkie natrafiałyby na wielkie trudności, obecnie określenie napastnika odbywać się ma w ten sposób, że na żądanie pa-

Niemcy wobec planu francuskiego

BERLIN PAT. — Biuro Conti ogłasza komunikat, precyzujący stanowisko niemieckich kół genewskich wobec francuskiego planu organizacji pokoju.

Plan francuski — zdaniem kół niemieckich — nie jest projektem rozbrojenia, lecz stanowi szkielet organizacji politycznej mocarstw europejskich, oparty na znanych francuskim planie bezpieczeństwa, jedynie w granicach tej organizacji politycznej uwzględniono kwestię rozbrojenia.

Plan francuski — podkreśla komunikat — wprowadza w nowej formie zasady protokołu genewskiego, których ostatecznym celem było zabezpieczenie terytorialnego status quo. Plan francuski zawiera poza tem błędy konstrukcyjne, ponieważ łączy zarządzenia, nadające się do natychmiastowej realizacji z zarządzeniami, których wykonanie wymaga dłuższego czasu. Projekty bezpieczeństwa, zawarte w planie francuskim mogłyby zostać dopiero wówczas przeprowadzone, gdyby powstały w stosunkach między wszystkimi państwami warunki, których spełnienie poprzedzić musi zarządzenia w sprawie bezpieczeństwa.

Kwestie równouprawnienia Niemiec plan francuski pozostawia zupełnie otwartą — wywodzi komunikat. Spełnienie roszczeń niemieckich odroczone zostało na czas nieograniczony, aczkolwiek umożliwia je przyjęcie przez plan francuski zasady, że wojska państwa, które wprowadzić muszą te same organizacje sił zbrojnych. Duże zastrzeżenia nasuwają również poszczególne postanowienia planu.

Kola niemieckie, uwzględniając powyższe zarzuty, uważają, że zastosowanie planu francuskiego dać może tylko skąpe wyniki na polu rozbrojenia. Bezpośrednim następstwem irracjonalności planu francuskiego byłoby odroczenie na czas dłuższy efektywnego rozbrojenia. Również w części, odnoszącej się do kwestii wojskowych, plan francuski zdaniem kół niemieckich — przystosowany został w całości do potrzeb armii francuskiej. Plan przewiduje że inne państwa europejskie mają wzorować się na nie Francja dąży do utrzymania różnicy, Francji. W końcu komunikat stwierdza, że zachodzi między armią francuską i innymi armiami. Rzeczywistego równouprawnienia i bezpieczeństwa inne państwa nie otrzymają.

„Precz z kanclerzem głodowym!”

DEMONSTRACJA KOMUNISTÓW PRZECIWKO V. PAPEROWI W DREZNIE

BERLIN PAT. — Kanclerz Papen opuścił wczoraj Drezno, udając się według doniesień dzienników — do Halle, skąd powróci w ciągu dnia dzisiejszego do Berlina.

W czasie pobytu kanclerza w Dreźnie komuniści i narodowi socjaliści urządzili na ulicach miasta demonstrację, w czasie której wznoszono okrzyki: „Precz z kanclerzem głodowym!” i grożono przejeżdżającemu kanclerzowi pięściami. W chwili, gdy kanclerz wsiadał przed ratuszem do samochodu, poseł narodowo-socjalistyczny Feyer krzyknął, grożąc pięściami: „Panie Bismarck, ustąpić!” Podjechała kilkakrotnie interweniować, rozprędzając tłum pałkami gumowymi.

40 tysięcy domów zalanych przez wodę

SKUTKI TAJFUNU NAD WYBRZEŻEM OCEANU SPOKOJNEGO

TOKJO PAT. — Tajfun, który szalał na wybrzeżu Oceanu Spokojnego spowodował olbrzymie straty na bardzo dużym terytorium.

Według ostatnich danych jest 26 zabitych, 25 rannych i bardzo wiele osób zaginionych. Przeszło 100 budynków uległo zupełnemu zniszczeniu, 2400 jest zniszczonych częściowo, zaś 40 tysięcy domostw zatopił nagły przybór wód, —

Wymijająca odpowiedź Roosevelta w sprawie długów wojennych

LONDYN PAT. — Roosevelt odpowiedział na telegram Hoovera zapraszający go na konferencję do Białego Domu w sprawie długów wojennych.

Odpowiedź ta nie jest zadowalająca i nosi charakter wymijający. Roosevelt zasadniczo przyjmuje propozycję Hoovera, ale odsuwa spotkanie na okres późniejszy. Oświadcza on, że udaje się do swej posiadłości w stanie Georgia, aby odbyć konferencję polityczną z przywódcami demokratycznymi obecnego kongresu.

Doradza on poza tem Hooverowi, aby ze swej strony odbył również konferencję z leaderami republikańskimi, bowiem kwestie, wysunięte przez noty brytyjską i francuską, wywołują w ostatecznym skutku odpowiedzialność, którą wziąć mogą na siebie tylko czynniki, wyposażone w autorytet wykonawczy i ustawodawczy.

Roosevelt przesuwa tę decyzję na odpowiedzialnych przywódców kongresu którzy już po części wypowiedzieli się odmownie.

TELEGRAMY

PRZENIESIENIE DO REZERWY

WARSZAWA. PAT. — Dziennik Personalny M. S. Wojsk, z dnia 15 listopada br. zamieszcza zarządzenie p. Prezydenta Rzeczypospolitej o przeniesieniu do rezerwy generała brygady dr. Romana Góreckiego, generała brygady dr. Feliksa Antoniego Maciejewskiego, ppłk. Zyndrama Marjana Kosiakowskiego, mjr. Stefana Seweryna Sokolowskiego.

SKANDAL Z POGRZEBEM OFIAR KATASTROFY WARSZAWSKIEJ

WARSZAWA. PAT. — Komisarz rządowy na m. st. Warszawy komunikuje: Dyrekcja firmy Haberbusch i Schiele powierzyła pogrzeb ofiar katastrofy przy ul. Krochmalnej zakładowi pogrzebowemu p. firmą „Sawinor”, przy placu Trzech Krzyży.

Firma Leon Sawinor, żerując na nieszczęściu ludziom i dając do jak największych zysków, użyła najgorszych karawanów, zwłoki złożono do trumien nieodjazda, oraz nie poinformowano rodzin o terminie pogrzebów.

Wobec tego komisarz rządowy na m. st. Warszawy zażądał natychmiastowego zerwania umowy z firmą Leon Sawinor i poleceń urzędzenia pogrzebów innej firmie, oraz zarządził pociąganie do odpowiedzialności karnej firmy Leon Sawinor.

FALSZYWE 20-ZŁOTÓWKI

WARSZAWA. PAT. — Bank Polski komunikuje: W ostatnich dniach zatrzymano fałszywy banknot 20-złotowy II emisji z datą 1 września 1929.

Falszyfikat wykonano na papierze zwykłym gładkim, podczas gdy banknoty autentyczne drukowane są na papierze ryflowanym. Znak wodny na marginesie, przedstawiający podobiznę króla Kazimierza Wielkiego i skróty „20 zł.”, jest na fałszyfikatorze nieodpowiednio nadstawiony tuszem lub farbą drukarską. Rysunki na fałszyfikatorze są zamazane, nieuplastycznione.

Falszyfikat naogół wykonany jest niezbyt ładnie. Różni się zasadniczo kolorem i wykonaniem rysunków na przedniej stronie, wobec czego nie jest trudny do rozpoznania.

KONFERENCJA POLSKO - GDANSKA

GDANSK. PAT. — 14 listopada po południu komisarz generalny Rzeczypospolitej Papee odbył z wysokim komisarzem Ligi Narodów Rostingiem i prezydentem Senatu dr. Ziehmem rozmowę, podczas której poruszono szereg spraw, dotyczących między innymi pertraktacji, odbytych ostatnio w Warszawie z delegacją rzeczoznawców gdańskich, która dziś rano przybyła do Gdańska, celem otrzymania dalszych instrukcji od Senatu.

W wyniku odbytej pomiędzy komisarzem generalnym Rzeczypospolitej, wysokim komisarzem Ligi Narodów i prezydentem Senatu rozmowy, delegacja rzeczoznawców wyjechała do Warszawy, celem prowadzenia dalszych pertraktacji.

KATASTROFA SAMOLOTU POLSKIEGO NA LITWIE

RYGA. PAT. — Z Kowna donoszą, że wczoraj w godzinach wieczornych w pobliżu Uclan lądował przymusowo wskutek ciemności polski samolot. Aparat doznał ciężkich uszkodzeń. Jeden z lotników polskich kpt. Władysław Pokorny odniósł ciężkie obrażenia i został przewieziony do szpitala w Uclanach.

Towarzysz jego Władysław Pietniamia wyszedł z wypadku bez szwanku i znajduje się w dyspozycji miejscowych władz. Lotnicy zeznali, że lecąc w pobliżu granicy zbłądzili i musieli lądować na terytorium litewskim.

TROCKI OTRZYMAŁ WIZĘ DO DANII

STAMBUL. PAT. — Tutejsze poselstwo duńskie udzieliło Trockiemu wizy na tygodniowy pobyt w Danii, upewniając się przytem, że Trocki będzie miał prawo wjechać do Turcji. Cele podróży Trockiego są nieznane.

STAMBUL. PAT. — Trocki wraz z rodziną wyjechał do Kopenhagi przez Marsylę na pokładzie parowca włoskiego „Paraga”. Wyjazd Trockiego trzymany jest w ścisłej tajemnicy.

Otwarcie sesji parlamentarnej w Rumunii

BUKARESZT PAT. — W dniu 15 b. m. nastąpiło otwarcie sesji parlamentarnej w obecności króla, który przybył w towarzystwie Wojewody Michała.

Król odczytał oświadczenie, w którym stwierdza m. in., że w dziedzinie polityki zagranicznej Rumunia będzie dążyła do zrealizowania swych celów, któreimi są skrupulatne poszanowanie traktatów dotychczasowych sojuszy, rozwój przyjaznych stosunków z innymi państwami, współpraca z Ligą Narodów.

Oświadczenie finansowych i gospodarczych i oświadcza, że rząd uczyni wszystko celem utrzymania równowagi.

SILVA RERUM

„Cudze chwalicie, swego nie znacie!... Zebym należałcie poznać to „swoje”, trzeba nieco się oddalić i wówczas spojrzeć z lotu ptaka, a jeszcze lepiej — posłuchać co o nas mówią inni.

Niedawno z czasopisma czeskiego dowiedzieliśmy się, że poezję wileńską reprezentują Hulewicz, Arcimowicz, Falkowski i Hałaburda.

Dziś możemy się dowiedzieć, jakich mamy w Wilnie artystów — rzeźbiarzy. W wytwornie wydanej monografii o twórczości Wittinga autor, Władysław Kozicki dokładnie zarysowuje stan polskiego rzeźbiarstwa chwili obecnej, i, po dokonaniu przeglądu „asów”, tak mówi o innych wybitnych rzeźbiarzach polskich:

Także inni rzeźbiarze współcześni, których zastęp jest dość liczny, jak na nasze ubogie społeczeństwo, może nawet zbyt liczny, z mniejszą lub większą intensywnością wyrażają swe odrębne indywidualności. Pomijając takie krótkotrwałe meteory talentów, jak Bolesław Biegas i Anastazy Lepa, wymienić wypada tych, którzy pracują i tworzą: w Warszawie... w Krakowie... w Poznaniu... w Łowiczu... w Wilnie — Piotr Hermanowicz, Leona Szczepanowiczowa i coraz częściej jako rzeźbiar (polichromowane drzewo) występujący jako znakomity malarz Ludomir Słendziński.

A więc pamiętajmy: Hermanowicz, Szczepanowiczowa, Słendziński!...
Kurjer Poranny (315) podaje ciekawe wyniki ankiety na temat dziesięciu najwybitniejszych Polaków doby obecnej.

W wyniku obrad jury została ustalona następująca lista, zawierająca wysunięte przez plebiscyt czytelników „Kurjera Porannego” nazwiska dziesięciu najwybitniejszych Polaków chwili obecnej w dziedzinie wiedzy, sztuki i sportu.

- 1) Wiedza: prof. Tadeusz Zieliński.
- 2) Literatura: Leopold Staff.
- 3) Teatr: Stefan Jaracz.
- 4) Muzyka: Karol Szymanowski.
- 5) Malarstwo: Leon Wyczółkowski.
- 6) Rzeźba: Henryk Kun.
- 7) Film: Pola Negri.
- 8) Sport: Janusz Kusociński.

Dwa miejsca wolne zostały zajęte przez nazwiska:

- 3) Marii Curie-Skłodowskiej (wiedza ścisła).
- 10) Ignacego Paderewskiego (muzyka).

Na te osoby padła największa ilość głosów, ale dało się ustalić i drugą listę laureatów, która wygląda w ten sposób:

- 1) Wiedza: prof. Aleksander Brückner.
- 2) Literatura: Wacław Berent.
- 3) Teatr: Ludwik Solski.
- 4) Muzyka: Jan Kiepura.
- 5) Malarstwo: Wojciech Weiss.
- 6) Rzeźba: Ksawery Dunikowski.
- 7) Film: Władysław Starewicz.
- 8) Sport: Stella Walasiewiczówna.
- 9) Kazimierz Tetmajer (literatura).
- 10) Halina Konopacka (sport).

Wszystkie nazwiska są tak znane, iż nie wymagają komentarzy.
Dobre jest więc, iż popularnością cieszą się osoby, które na to całkowicie zasługują.

JAZ
Francuski
budzik
precyzyjny
CENA
wszędzie do nabycia **zł. 20**

WĘGIEL I KOKS
GÓRNOŚLĄSKI
Zjednocz. Kóp. Górnośl. „PROGRESS”
Wagonowo i od jednej tonny w szczytnie zamkniętych i zapломowanych wozach dostarcza
M. DEULL
WILNO, Jagiellońska 3, Tel. 811
EGZYSTUJE OD 1890 r.
Salcedo: Kłowska 8 Tel. 999.

Rocznica zwycięstwa w Paryżu



Od 14-tu lat rok rocznie obchodzi Paryż uroczystości rocznicę zwycięstwa. Tego roku obchody były mniej wspaniałe, niż w latach poprzednich, przyjętym jednak zwyczajem uday się poczty sztandarowe, celem złożenia hołdu

przy grobie Nieznanego Żołnierza, złożonego pod Łukiem Triumfalnym.

Na zdjęciu naszym widzimy poczty sztandarowe, maszerujące przez Pola Elizejskie w kierunku Łuku Triumfalnego.

Tajemnica willi w Brzuchowicach

TRAGICZNA ŚMIERĆ DWOJGA MŁODYCH LUDZI

ŁWÓW PAT. — Prasa popołudniowa donosi o tragicznej śmierci dwóch młodych ludzi, jaka wydarzyła się w jednej z willi w Brzuchowicach. Młodziowice niejaką Henryka Werba, która ukończyła gimnazjum w Lublinie i przy

była do Lwowa celem zapisania się na wydział humanistyczny uniwersytetu lwowskiego, zawarła bliższą znajomość z taaakiem Hoenigiem, kierownikiem jednej z firm handlowych.

W piątek przybyli oboje do Brzuchowic i zamieszkali w jednej z tamtejszych willi. — Służba, nie słysząc dziś rano żadnych oznak życia z pokoju, zajmowanego przez wdwę parę, otworzyła zamknięte drzwi i ujrzela oboje, leżących w kałuży krwi, zaś obok nich porzucony rewolwer.

Jak się okazuje, Henryka Werba zawarła równocześnie znajomość z pewnym lotnikiem, i zachodzi prawdopodobieństwo, że powodowany zazdrością Hoenig zastrzelił swą kochankę, a następnie sam pozbawił się życia.

Lot Amy Johnson

ORAN. PAT. — Znana lotniczka Amy Johnson — Mollison przybyła tu o godzinie 19.30, a o godzinie 23.30 odleciała w dalszą drogę do Niamy, Między Londynem a Oranem lotniczka zatrzymała się w Barcelonie dla nabrania benzyny.

Niemiecki generał na czele armji Boliwji

W tych dniach prasa argentyńska sygnalizowała znamienny wyjazd: na luksusowym parostatkach „Europa”, odpływającym z Hamburga, udał się do Nowego Yorku człowiek, zameldowany w dokumentach podróży jako dr. Kundt, który jednak nie jest nikim innym, jak mało znanym w Europie, ale zato głośnym w Ameryce generałem Kundtem.

Ten byłby niemiecki wojskowy z czasów wielkiej wojny, został później „wygryziony” z Reichswehry przez wroga mu koterję, wszedł był jednak w kontakt z Boliwią i przedstawiciel tej republiki zaproponował mu imieniem swego rządu podjęcie się misji zreformowania na modłę niemiecką armji tego państwa.

5 lat z kolei spędził generał w La Paz. Zawsze odziany po cywilnemu, lub w mundurze zbliżonym do mundurów angielskich, był on nieoficjalnym szefem armji, którą też zorganizował w doskonały sposób. Nie stety dla niego, dr. Kundt na polityce się nie znał i nie chciał się znać, sądząc, że będzie to dlań najlepsza ochrona. Zrazu było tak istotnie, ale wreszcie pozbyto się generała Kundta. Wrócił do Niemiec bez większego zmartwienia, jako że boliwijskie gratyfikacje daly mu możność zebrania ta-

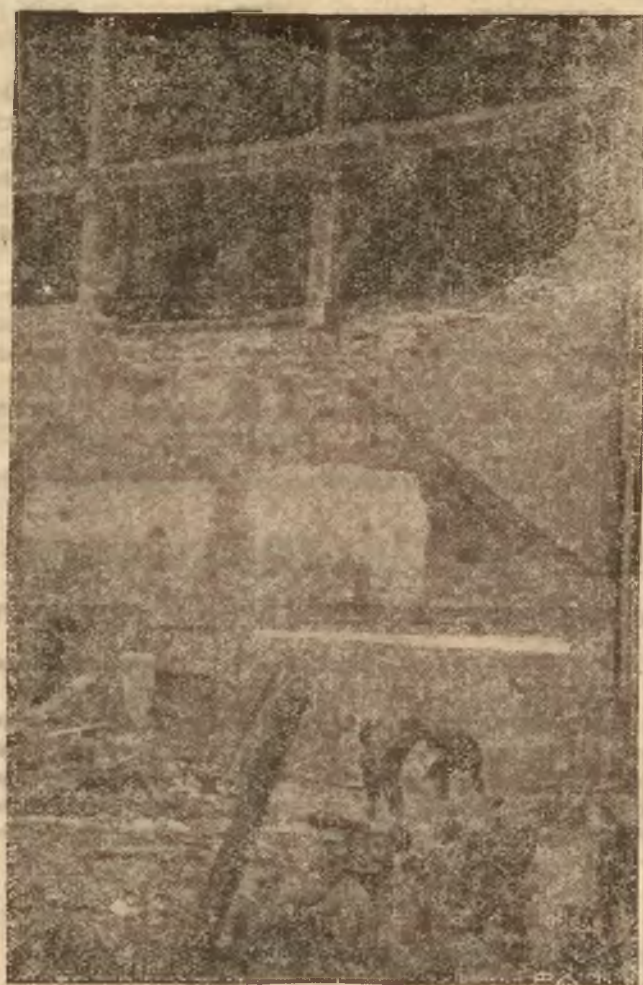
dnego kapitału. W parę lat później wybuchła wojna i obecnie Boliwia uczula jednak konieczność pomocy generała.

Oficjalnie gen. Kundt udaje się do La Paz dla zbadania, jakie możliwości kolonizacyjne przedstawia miejscowa puszcz

dziewicza nad Amazonką. Boliwia stała się w epoce powojennej terenem kolonizacji niemieckiej, którą zahamowały pierwsze lata kryzysu, ale która obecnie odżywa właśnie wskutek ciężkiej sytuacji w samych Niemczech.

PREST.

Katastrofa przy ul. Krochmalnej w Warszawie



Strasliwa katastrofa, która zdarzyła się w niedzielę rano przy ul. Krochmalnej, wstrząsnęła głęboko nie tylko mieszkańcami stolicy, ale rozszalała się szerokim echem po całej Polsce.

Z pod gruzów zwalonej ściany browaru Haberbusch i Schiele wydobyło 18 trupów. Z

4-eh ciężko rannych, przewiezionych do szpitala 3 osoby zmarły.

Ilustracja nasza przedstawia usuwanie gruzów. Na ścianie widoczne są ślady zniszczonego budynku, który stał się grobem kilkunastu osób.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób, która będzie przysłem prezbiterjum kościoła.

Narazie w tym roku powstaje kaplica, obliczona na 500 osób,

EGALITÉ

Polacy, podróżujący po Zachodzie, szczególnie po Francji, bywają między innymi oczarowani tamtejszym demokracją.

— Francuska egalité — oto jest wytwór prawdziwej kultury — dowodzi mi pewien pan, towarzyszy i gładki człowiek: — Robotnik w granatowej bluzie rozmawia sobie z ministrem jak z równym. Przy nim w bistro stanie szofer obok wielkomejskiego eleganta i z jednakością smakiem wypiją swój kieliszek wina. Gdy odjeżdżasz, concierge poda ci rękę, a ty uścisnąłeś ją kordyjalnie. U nas daleko do tego.

Nie chciałem rozczarowywać oczarowanego pana. Nie chciałem wyważyć jego iluzji, które zaważają zbyt powierzchownym obserwacjom, nie chciałem tłumaczyć, że wprawdzie Francuzi są demokracją, ale ich demokracja polega na czym innym. I że to właśnie naszym modkom przytrafia się często, iż podają rękę concierge'om. Albo przytrafia się im inna niespodzianka: concierge, wytrącony z równowagi machinalnym naszym rodakom, daje mu rękę prawdziwego demokracysty. Rodacy bowiem nasi zagranicą często oscylują pomiędzy dwoma krańcowościami: albo robią za wiele pedantów, albo rozpychają się łokciami. Wracając zaś zachwyceni demokracją.

Pana, który wielbił francuską egalité, podległ przypadkiem w jednej z restauracji wileńskich. Siedział sam, popijając piwo, założywszy wysoko nogę na meble. Z pańską międobałością rozmawiał z restauratorem, stojącym za bufetem. Może opowiadał mu o uściskach robotników francuskich z ministrami. Było pusto: godzina poobiednia.

Nagle do sali wszedł jeden z tych biedaczyni bożych, jeden z tych jurodzyńców, których dosyć jest w Wilnie. Zbliżył się do pana. Zaczął prosić o dutek głosem niewolniczym, jamrzącym, mamolnym — głosem, który jest przynajmniej zbieżnym z tutejszym. Odmówił, który odszedł był na chwilę ze swego stanowiska, wyskoczył z drugiego pokoju, aby wypędzić natręta. Pan powstrzymał go gestem. Zwrócił się do zebra.

— Nie zmuszaj pokory — rzek oschle — chętnie wspomagam, ale z przykrością widzę, kiedy obywatel wolnej Rzeczypospolitej upodobał się i poniża wobec innego. Jesteśmy wszyscy równi, wszyscy żyjemy w demokracji państwie. Co?

Zebrał uśmiechnął się pochlebnie z przebiegłością adanego idioły.

— Gdzieś równi... Pan to pan, a ja... i pochylili się do ręki pana.

— Paszot won! — zawołał niespodziewanie pan.

Obserwowałem tę scenę przypadkowo z przyległego pokoju. I zadane sobie pytanie: jak zachowywał się ten adorator egalité we Francji? Jestem przekonany, że pierwszy wyciągnął kordyjnie rękę do concierge'ów i szoferów, wywołując na ich twarzach zdumienie.

Z SĄDÓW

SPRAWA O PRZEMYT Z ŁÓWY PRZED SĄDEM APELACYJNYM

Sensacyjny w swoim czasie proces b-o Arkusów i innych, skazanych przez Sąd Okręgowy za przemycając towarów z Łowcy, zmalał się w ubiegły poniedziałek i wtorek na wokandy Sądu Apelacyjnego. Proces ten, jak i niedawny proces Strakuna, wzbudził w mieście powszechne zainteresowanie, dowodem czego była chociażby zapelniona szeregami przez publiczność sala.

Ławę oskarżonych zajęli: S. Arkus, M. Arkus, J. Brytan, H. Krasner, S. Goldberg i K. Siemkiewicz, wszyscy mieszkający w Wilnie na R. Eitinger, mieszkający w Warszawie.

Przewodniczył rozprawie sędzia Dmochowski w asyście sędziów Jodzieciewicza i Hlina. Akt oskarżenia popierał podprokurator Klasse.

Pomiedziinnkow posiedzenie rozpoczęło się przesłuchaniem kilku nowych świadków, których zeznania nie jednak nowego do sprawy nie wniosły. Resztę dnia, jak również posiedzenie wtorkowe wypełniły przemówienia stron.

Ogółem zabierali głos następujący adwokat: Petrusiewicz, Andrejew, Kulikowski, Smilg, Eydrygiel, Swida, Engel, Molczanow i Cejtel.

Każdy prawie z mówców w długim i wyzerpującym przemówieniu starał się uchwycić, że tak zapożyczając procesy, jak i wyrok skazujący, mogły być tylko powstanie na skutek nieporozumienia i w rezultacie prosił o całkowite uniewinnienie swego klienta.

Po przemówieniu ostatniego z obrońców wywiał się pomiędzy prokuratorem a obrońcą replika, poczem sąd udał się na krótką naradę, w rezultacie której ogłosił, że wydanie wyroku nastąpi dopiero 18-go bm.

Dla higieny

Stanisław Frantkowski i Stanisław Sienkiewicz, zamieszkał w domu noclegowym przy ul. Polockiej, okradli Teatr Letni. Wentylator elektryczny i kilka zatrząsów angielskich — oto cały łup. Ile to może wynieść po przeliczeniu na złote? Zaledwie jeden tysiąc.

— Tysiąc? — zawołał zdumieni złodzieje, usłyszawszy tę sumę w wydziale śledczym: — nędybyśmy nie przypuszczali, że wentylator i zatrząski tak drogie kosztują!

— Nie nas bujać! Pocóż więc kradzieże?

— Dla higieny i własnego bezpieczeństwa. Powietrze w domu noclegowym jest nieczyste, warunki zdrowotne opłakane. Wentylator jest koniecznością. A prócz tego — czy panowie wiedzą, że tam z pod ręki kradną?

Tak przekonywał Stanisław Frantkowski. Stanisław Sienkiewicz potwierdził. — Racja — powiedział — kolega prawdę mówi. Ale tego żulka nabijem. Stasiek? A? Cholera żyd tylko sto złotych dawaj.

Dom, który grozi runięciem

WILNO. — Z nieznanych bliżej powodów na murach posesji nr 15 przy ul. Sołfajnej utworzył się niebezpieczny rys, co wskazuje że posesji grozi katastrofa.

Komisariat policji powiadomił natychmiast o tem sekcję techniczną magistratu, która ze swej strony wydelegowała na miejsce specjalną komisję.

KRONIKA

ŚRODA
Dziś 16
Edmund
Jutro
Salomei

Warcob słońca g. 7.01

Zechob słońca g. 15.09

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ U.S.B. W WILNIE

Z DNIA 13 LISTOPADA

Ciśnienie średnie: 766

Temperatura średnia: —1

Temperatura najwyższa: +3.

Temperatura najniższa: —5.

Opad: —

Wiatr: północno — zachodni.

Tendencja: spadek.

Uwagi: zachmurzenie wzrastające.

PROGNOZA P.I.M.-a

na dzień dzisiejszy:

Chmurno i mglisto. — Po słabych nocnych przymrozkach dniem lekkie ocieplenie. — Słabe wiatry południowo — zachodnie.

MIEJSKA

— Kanalizacja na ul. Kalwaryjskiej.

Wczoraj odbyła się w magistracie konferencja poświęcona projektowi skanalizowania dzielnicy za Zieloną Mostem. W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele DOK, bowiem — jak wiadomo — wojskowość finansuje te roboty.

Pożyczka na prowadzenie robót wyniesie 230 tysięcy złotych i całkowicie zostanie pokryta przez władze wojskowe. Spłata jej będzie długoterminowa i sumy amortyzacyjne uzyska się z eksploatacji linii.

Wobec tego, że plan robót jest w opracowaniu, prace na ul. Kalwaryjskiej magistrat spodziewa się rozpocząć niebawem.

Zatrudnienie przy tem znajdzie więk szą liczbę bezrobotnych.

— NOWE KIOSKI GAZETOWE.

Kolejny kiosk gazetyowy stanął koło ulicy Stojanowej. Kiosk ten jest inny od ustawionych przed parą miesiącami kiosków na ul. Mickiewicza i Wielkiej, tak pod względem konstrukcji jak i ceny. Kiosk miejski kosztował 1025 zł, zaś kiosk zw. inwalidów (z ul. Stojanowej) — 650 zł.

Budowa kiosków ulicznych zajęli się jak wiadomo wyłącznie inwalidzi, którzy projektują i ustawiać jeszcze w roku bieżącym 10 nowych kiosków.

— NOWY RODZAJ JEZDNI W WILNIE. — Związek Cementowul Polskich — jak wiadomo — zaproponował magistratowi wileńskiemu ułożenie próbnego odcinka jezdni z kostki cementowej. Właściciel jest to kostka z pewnej odmiany betonu zwanej dunomitem.

Początkowo projektowano ułożenie tej kostki na ul. Gdańskiej, ostatecznie jednak wybór padł na odcinek ul. Wileńskiej przy magistracie. Wobec temu jednak podawali niektóre pisma, odcinek próby nie będzie sięgał do ulicy Dominikańskiej do ulicy Żeligowskiego, a jedynie — bejme wąski przesmyk ul. Wileńskiej między magistratem a cukiernią Rudnickiego, długości 40 metrów.

Tryb robót podobny jest do czynności przy układaniu klinokrów, a więc na przód usunąć bruk i pewną ilość ziemi, w miejsce której nasypuje się grubą warstwę w szanbr. Po ubiciu go przez wałkowice, układa się kostkę na podobieństwo klinokrów, z tą jednak różnicą, że kostkę cementową kładzie się wprost na przysypany piaskiem i ubity szanbr, lecz na zaprawie betonowej, która po wyschnięciu spaja kostki między sobą i z powierzchnią ubitego szanbru.

W dniu wczorajszym, po ukończeniu robót wstępných, które, zgodnie z umową, wykonał magistrat, przystąpiono do układania samych kostek. Czynnościami tym przegladali się masy gapiów, tamując ruch na wąskich w tych miejscach chodników i utrudniając wykonywanie robót. Molestowania a nawet łajanki pozostawiały bez skutku.

W ciągu najbliższych paru dni roboty przy układaniu próbnego odcinka zostaną ukończone, a miasto nasze wzbogaci się w jeszcze jeden rodzaj jezdni gładkich. (J.)

— SZPITAL DZIECIECY. — Komisja sanitarna zatwierdziła całkowicie decyzję magistratu w sprawie zwinięcia szpitala dziecięcego na Antokolu. Przyjmowanie chorych już przerwano i skierowuje się ich do szpitala św. Jakóba. Z dnem 1 grudnia szpital dziecięcy zostanie całkowicie zlikwidowany.

WOJSKOWA

— ROCZNIK 1912. — Rejestracja rocznika 1912 ma się już ku końcowi. Po 1 grę dnia miejski wydział wojskowy przesyła posiadane wykazy do Stanostwa Grodzkiego, w celu sporządzenia list poborowych.

AKADEMICKA

— Czwartek Akademicki. — W dniu 17 bm. w Ognisku Akademickim przy ul. Wielkiej 24 odbędzie się interesujący 4-ty Czwartek na temat „Polityka a katolicyzm”. Wstęp dla akademików.

— Wartości artystyczne poezji romantycznej. Taki jest temat prelekcji prof. Manfreda Krida zapowiadanej na dzisiejszą „Środę literacką”, która odbędzie się w siedzibie ZL.P. (Ostrobramska 9) o godz. 20.30. Wstęp dla członków rzeczywistych i członków sympatyków bezpłatny. Wprowadzeni goście płaci 1 zł.

Fachowe oględziny domu potwierdziły całkowicie obawy, że ściany mogą runąć, wobec czego nakazano zostało natychmiastowe ewakuowanie wszystkich lokatorów. W ten sposób 42 osoby będą zmuszone opuścić swe mieszkania do czasu przeprowadzenia niezbędnego remontu.

— Odczyt dra Jerzego Ronarda Bujarskiego. — Wileński 1-wo Nowoczesnego Wychowania wprowadza w roku bieżącym do prac swych zagadnienie sztuki w związku z problemami wychowania i szkoły. (Wobec podjęcia przez kierownika literackiego teatru dra Bujarskiego w porozumieniu z Kuratorem OSW. pięknej inicjatywy wprowadzenia do życia szkoły teatru, 1-wo Nowoczesnego Wychowania zwróciło się do dra Bujarskiego z prośbą o wygłoszenie odczytu dyskusyjnego na temat — „Znaczenie wychowawcze teatru dla młodzieży”. Dr Bujarski znany zaszczynie literat i teatrológ, odczyt ten iaskawie przybliżyć.

Odbędzie się on w piątek 18 listopada o godz. 7 po poł. w sali Kuratorium OSW (Wolna 10). Zarówno temat, jak osoba prelegenta, który temu zawiądkę Wilno wznowienie najpóźniejszych tradycji teatralnych, zainteresować będzie wspania szerokie kółka pedagogiczne, rodzicielskie i artystyczne, które będą mogły zapoznać się z akcją rozpoczętą narażenie na terenie szkół średnich lecz zmierzającą do objęcia całej naszej młodzieży i działu szkolnej. Po odczycie dyskusja. Wstęp wolny.

— Posiedzenie naukowe Wileńskiego T-wa Ginekologicznego odbędzie się dnia 17 bm. o godzinie 20-jej w lokalu Kliniki Poloninco — Ginekologicznej USB (Bogusławska 3).

Na porządku dziennym: 1) Demonstracja preparatu z Kliniki Poloninco — Ginekologicznej USB; 2) Dr A. Waszkiewicz — Przypadek jednostronnej wady rozwojowej przydatków; 3) Dr R. Łuczynski — Typ mieszkanki u kobiet na Wileńszczyźnie.

— Odczyt pułk. Chrestowskiego. — W piątek 11 listopada w Kasyjne oficerów przeniesionych w stan spoczynku odbył się kolejny raz pułkownika Chrestowskiego o bitwach w roku 1915 w lasach augustowskich, swej nie woli i różnych epizodach, związanych z pobyt w niewoli.

Publiczność z wielkim zainteresowaniem słuchała prelegenta i nagrodziła go obfitymi oklaskami.

— Zebranie dyskusyjne Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, na którym p. dr. poseł Stefan Brokowski wygłosi odczyt pt. „Rząd, parlament i społeczeństwo” odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 8-jej wieczorem w lokalu Związku (Jagiellońska nr 3 — 5 — m. 3).

Wstęp dla gości 30 gr, dla członków Związku bezpłatny.

Imienne zaproszenia rozsyłane nie będą.

— Resursa Rzemieślnicza w Wilnie w wykonaniu swych zadań statutowych określonych w uchwale w programie prac w sezonie bieżącym organizowanie cyklu odczytów na tematy ogólnoprawne oraz zawodowe, które wygłaszane będą w każdą środę w lokalu własnym przy ul. Bakszt nr 2.

Już w najbliższą środę 11-16 listopada id. o godz. 8 wiecz. dyrektor Izby Rzemieślniczej p. Kazimierz. Młynarczyk wygłosi odczyt pt. „Postępowanie egzekucyjne w oświeceniu nowych przepisów egzekucyjnych”.

— WALNE ZEBRANIE PŁYWAOKÓW. W czwartek 17 bm. o 8 wieczorem w lokalu Banku Gospodarstwa Krajowego (Śniadeckich 8), odbędzie się Walne Zebranie Okr. Zw. Pływaków.

ROZNE

— Z życia towarzyskiego. — W dniu wczorajszym 15 bm. w prywatnych apartamentach p. Wojewody i p. Marii Beckowiczowej w pałacu zebrało się w godzinach wieczornych na herbatę liczne grono osób ze świata naukowego, literackiego, ze sfery wojskowych, urzędniczych i innych. Jak się dowiadujemy, dzień 15 każdego miesiąca będzie otwartą statutu dniem przyjęcia państwa Beckowiczów.

— Walka ze szkarlatyną. — Wobec epidemii szkarlatyny w mieście naczelny lekarz szkół dr Brokowski przesłał wzy wszystkim zakładom oświatowym, który omawia akcję zwalczania epidemii wśród dzieci szkół powszechnych. — Jak dotychczas, dzięki celowemu zarządzaniem i odpowiedniej opiece zanotowano w szkołach jedynie sporadyczne zaszczepienia na szkarlatynę.

Koło Pań Komitetu Ratowania Bazyliki. W związku z uchwałą powołaną na posiedzeniu Komitetu Organizacyjnego Pań Ratowania Bazyliki Wileńskiej, które się odbyło dnia 3 listopada rb. w sali konferencyjnej Województwa, dnia 14 bm. odbyło się w mieszkaniu J.E. ks. biskupa Michalkiewicza posiedzenie wspomnianego Komitetu z udziałem przedstawicieli Komitetu Wykonawczego i w obecności 28 pań.

Ukonstytuował się zarząd w składzie następującym: prezeska — pani rektorka Jadwiga Opatowska; 3 wiceprezski — p. mecenasowa Janina Burhardtowa, p. doktor Janina Rostkowska (narazie zastępczo p. Pola Dąbrowska), p. Helena Wilczewska, 2 sekretarki — p. profesorowa Głaserowa oraz p. Anna Kwiatkowska, skarbniczka — p. Irena Lorentzowa. Utworzono 3 sekcje: 1. sekcję zbiorową — stanowisko prezeski objęła p. dyrektorka Wanda Białasowa; 2. sekcję propagandową — stanowisko prezeski objęła p. mecenasowa Jadwiga Wesoławska; 3. sekcję dochodów niestających — stanowisko prezeski objęła p. Nina Dobrzańska. Poszczególne sekcje wyłoniły z pod sobą zarządy sekcji. Nazwy stały się następujące: „Komitet Ratowania Bazyliki Wileńskiej” — Koło Pań.

Podając powyższe do wiadomości ogółu, wskazujemy na potrzebę poparcia przedsięwzięcia a mającej tak doniosły cel, akcji i wzięcia czynnego udziału w zapoczątkowanej przez wymienione panie pracy, przez zapisywanie się na członkinie wyżej wspomnianych sekcji. Powyższy apel skierowany jest zwłaszcza pod adresem wszystkich pań, mających chęć przyczynienia się dobru naszej bazyliki.

— Zarząd Okręgowy Stowarzyszenia Chrz. — Nar. Naucz. Szkół Powszechnych prowadząc wrotem lat ubiegłych akcję pomocy bezrobotnym nauczycielom, zwraca się z prośbą do instytucji i osób, poszukujących pracowników do administracji, czy też do pracy biurowej, lub nauczycielskiej, o nadsyłanie ofert pod adresem sekretariatu Stowarzyszenia Chrz. — Nar. Naucz. Szkół Powsz. w Wilnie, Uniwersytecka 9 — 7 w godzinach od 17 do 19 w poniedziałek, środę i piątek. Za osoby rekomendowane Stowarzyszenie bierze na siebie całkowitą odpowiedzialność.

NA FILMOWEJ TAŚMIE

„GODZINA Z TOBĄ“ — „PAN“.

Dziesiątki, może nawet setki filmowych operetek przewinęło się od czasu wprowadzenia tego rodzaju na ekran.

Wywodził się już pewien szablon, który dlatego chyba jeszcze nie zmudził się całkowicie, że „osć lekkiego“ zawsze jest publiczności potrzebna.

Ernest Lubitsch ma w swoim dorobku dwie dobre operetki: „Parada Miłości”, która robiła prawdziwą parę parę do wszystkich ekranach świata i „Monte Carlo”.

Dla wykazania swej wszechstronności dał Lubitsch doskonały film powojny, który oglądaliśmy niedawno, — „Człowiek, którego zabili”.

W „Godzinie z Tobą” mamy znów próbę operetkowego genre'u.

Treść jest tu zwyczajna. Proste quipro—quo, łożko na sennie, zlekką podsypaną pięknym trójkątem i... happy-end.

Z tego względu nie nowego film nie daje. Dużo zyskuje natomiast dzięki obsadzie. Para Chevalier — Jeannette Macdonald ma niewątpliwą prymat w swoim rola. Od czasów „Parady miłości” Morys i Jeannette są popularni i lubiani wszędzie, gdzie się zjawili na ekranie.

Drugą poważną zaletą „Godziny z Tobą” jest reżyseria. Dla amatora kina jest to skarbnica dobrej roboty reżyserkiej. Absorbując od treści, rozwoju akcji itp. same tylko opracowanie scen i drobniejszych, że wystarczy go na ocenę długiego szeregu filmów. Patrząc na te roboty, pomni się dość szlamazarnie tempo akcji, spora ilość gadaniny itp.

Zresztą jeżeli chodzi o dialogi, to są one o tyle mniej dokuczliwe, że w znacznym stopniu podane były w formie duetów śpiewnych.

Inowacja, jeżeli chodzi o operetki filmowe, a odnowieniem starego sposobu scenek ogródkowych jest wprowadzenie konferansjki. Morys rozmawia z publicznością, zwierza się jej ze swych kłopotów i pyta o radę.

Całość może się podobać, o ile nie stawiać zbyt wygórowanych żądań, co do treści.

W dodatkach idzie ciekawy reportaż z Cichociemni, tygodnik „Paramount” i filmik rysunkowy z Betty.

— Uroczystość w gimnazjum rosyjskim. — 14-ty rocznicę wypędzenia z Polski Niemców i początek wyzwalania kresów wschodnich od bolszewików uczciła szkoła średnia Wileńskiego Towarzystwa Rosyjskiego i L. Pospolowej — im. A. Puszkina wzięciem udziału w nabożeństwie przed południem i uroczystą akademią po południu.

Obch. i rozpoczęto odpiewaniem przez chór gimnazjalny hymnu „Boże, coś Polskę”. Następnym punktem było słowne występowanie dyrektora gimnazjum p. N. Dugla. Ten w pięknym krótkim zarysie wyjaśnił młodzieży istotę uroczystości, rocznica odrodzenia polskiego narodu słowiańskiego, który przysłał do siebie drugi bratni naród słowiański, i dał mu wszystkie swe przywileje oraz prawa, a zarazem i wspólne obowiązki: utrzymanie i rozwój państwa.

W dalszym ciągu następowaly utwory polskie i rosyjskie, ładnie i z gębkiem przejęciem wygłaszały przez młodzież, jak to: — Kazimierz i Elki, Bracia Słowianie, jak członkowie brata brata Łukawo i Rosjan, jako członkowie jednej wielkiej rodziny słowiańskiej. W tym duchu przemawiali b. senator W. Bohdanowicz, i p. dr A. Maciurzynski. Wielkie wzięcie wywarło opowiadanie przewodniczącego Wileńskiego Tow. Rosyjskiego p. A. Kresjanowa.

— ZAMIAST KLUBU — WZOROWA KLINIKA. — Notowaliśmy przed paru dniami, że gmach przy ul. Mickiewicza 33 przeszedł w ręce pewnej organizacji litewskiej. Po odpowiednim remoncie urządzono tam będzie wzorowa klinika.

Obecnie dowiadujemy się, że na rzecz kolonii dla dzieci litewskich mają być kupione dwa majątki w powiecie wileńskim, zaś w pow. święciańskim większe obszary rolne pod wzorowe gospodarstwa.

— Podziękowanie. — Przewodnicząca sekcji gospodarczej Opieki Rodzicielskiej przy państwowym gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Wilnie składając najserdeczniejsze podziękowanie panu reżyserowi Antoniemu Jaksztowi oraz pp. Halinie Rymkiewiczównie, Marii Zelmównie, Bronisławie Adamowiczowi, Tadeuszowi Koryckiemu, Łopkowi Łukasiewiczowi, Ryszardowi Radwanowi i Leonowi Warkiemu za bezinteresowny udział w rewii „Yo-yo” w dniu 10 bież. mies. z której dochód przeznaczony został na wpisy za niezamożnych uczniów gimnazjum im. Ad. Mickiewicza w Wilnie.

BALE I ZABAWY

— Rada Gospodarzy Klubu Towarzystwo Sportowego Prawników w Wil. e przyjomina, że w dniu 19 bm. odbędzie się w cukierni „Zielony Sztrali” pierwszy dancing Klubu. Zaproszenia w sekretariacie Klubu — Sąd Okręgowy pokój N 32 — od 18—19-jej.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Wielki na Pohulance był świadkiem wczorajszego triumfu premjery B. Shawa „Zbyt prawdziwie, aby było dobre”, która spotkała się z nadzwyczajnym przyjęciem publiczności. Całość zaczęwszy od doskonałej reżyserji i znakomitej gry wszystkich artystów z p. Boneckim, niezrównanym odtwórcą roli „sierażnika Miłki” — aż do niezwykle pięknych dekoracji Makojnika i tualiet artystek — była nadzwyczaj interesująca i wywoływała żywe komentarze, huragany śmiechu i oklasków. „Zbyt prawdziwie, aby było dobre” — będzie dziś we środę 16 bm. i jutro we czwartek 17 bm. i pojutrze w piątek 18 bm. o godz. 8-jej wiecz. w teatrze na Pohulance.

— Staly teatr objazdowy teatrów miejskich ZASP w Wilnie wszędzie wzbudza ogromne zainteresowanie i zjednuje sobie coraz to większą sympatię prowincji. 16 bm. staly teatr objazdowy teatrów miejskich ZASP w Wilnie grać będzie niezrównaną komedję — farsę p. t. „Rozy” w Nieswieżu, 17 bm. — w Horodzie, 18 bm. — w Stopcach. Świętą obśadę tej sztuki stanowią pp.: Molska, Stanisławska Zarbzińska, Budzynski, Gliński, Loedi i Kułbinski.

W dniu 17 listopada (we czwartek) 1932 r. o godzinie 8 w kościele św. Jana odbędzie się Msza św. za duszę

Józefa Oeyssenhoffa

Filistra Konwentu Polonia

O czym: wiadomaj

KONWENT POLONIA I FILISTRZY

— Uwaga, dzieci! — Niedziela 20 om. godzina 4 p.p. — „Niebieski ptak” w teatrze na Pohulance.

— Teatr muzyczny Lutnia — Ostatnie występy Elny Gistad.

— „Czardasza” — na przedstawieniu popularnym. — Bziz teatr Lutnia rozbrzmiewać będzie dźwiękami ulubionych melodji „Księżniczki czardasza” operetki Kalmana z udziałem znakomitej artystki Elny Gistad, która nieoamw kończy cykl swych występów w Wilnie udając się do krajów nadbałtyckich.

Celem udostępnienia widowskiej szerszej publiczności ceny miejsc na przedstawienie dzie zostały **zniżone**, siejsze zostały **zniżone**.

Jutro również po cenach zniżonych ukaże się melodijna operetka Jarno „Krysia Leszczanka”. Bilety w kasie zamawian codziennie od 11—9 w.

— Najbliższa premjera. — W sobotę najbliższą wchodzi na repertuar teatru muzycznego Lutnia doskonała operetka Stolz „Szaleństwa Colety” z M. Gabrieli w roli głównej, w otoczeniu wybitnych sił zespołu artystycznego.

Nowe dekoracje i kostiumy przygotowują Pracownice teatralne pod kierownictwem J. Hawrykiewicza. Reżyserja spoczywa w rękach M. Tatrzanowskiego.

— Jedyny recital fortepianowy Bolesława Kona zapowiada Wileński Towarzystwo Filharmoniczne na sobotę 19 bm. Występ Bolesława Kona jest niewątpliwie sensacją w życiu artystycznym Wilna, które słyszało już szereg obcych pianistów — laureatów Konkursu Szeppenowskiego i teraz dopiero będzie miało okazję usłyszenia laureata polskiego.

Szczególne w afiszach Koncertu odbędzie się w sali Konserwatorium (Wielka 47).

CO GRAJĄ W KINACH?

CASINO — Tajemnica 6 (szóstki).

PAN — Godzina z tobą

HELIOS — Bezbożne dziewczę.

HOLLYWOOD — Higiena seksualna.

STYLOWY — Romans współczesnej panny.

SWIATOWID — Obława w Paryżu.

LUX — Niebieski motyl.

WYPADKI I KRADZIEŻE

— ZASYPANY ZIEMIĄ — Lasienka Antoni lat 52, zam. przy ulicy Bielewskiej nr 23 będąc zatrudnionym jako robotnik przy budowie drogi przy ul. Subocz, a mającym Markę, został zasypany ziemią z podkopu, wskutek czego uległ złamaniu nogi poniżej kostki. Pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy wymienionego przewiezło do szpitala św. Jakóba.

— KON I WÓZ W RZECIE. — Koło mostu Zarzecznego stoczył się z nasypu do rzeki koń z wozem, własność Józefa Chorejki z Saskiej Kępy. Podczas wypadku Chorejko doznał licznych pokaleczeń rąk i twarzy. Konia i wóz uratowano.

— ALARM POŻAROWY. — W domu nr. 35 przy ul. Mickiewicza powstał mały pożar, który został przez straż ogniową szybko ugasszony.

— KIM JEST ZŁODZIEJ Z KASYNA? — Arestowany onegdaj na balu akademickim w kasyjne garnizonowym przypały na kradzieży turek damskich Michał Edyrgiewicz (Subocz 65) jest — jak się okazuje — tawchem w swym „zawodzie”. Mianowicie okazuje się

grodzieńska

— POKAZY KONKURSÓW ROLNICZYCH. — Rok rocznie w powiecie grodzieńskim staraniem organizacji rolniczej i personelu instruktorskiego Wydziału Powiatowego Sejmiku Grodzieńskiego, prowadzona jest akcja konkursów rolniczych uprawy roślin z bardzo dobrymi wynikami i trzeba stwierdzić, że tam gdzie były prowadzone konkursy z uprawy ziemniaków, czy też buraków pastewnych, to w tych okolicach już znacznie zwiększyła się wydajność i rolnicy zaczęli się do intensywniejszej pracy na roli, jak również do pracy społecznej — oświatowej na wsi, a to jest jedyną drogą, po której można trafić do każdego rolnika ze skutecznymi poradami i rolnik ma możliwość czegoś więcej, stając się z instruktorami rolnymi i zasięgania różnych potrzebnych rad i informacji gospodarczych.

W roku bieżącym było zorganizowanych konkursów rolniczych 42 zespoły około 460 uczestników, w tem 6 zespołów Starostwa Młodzieży Polskiej z uprawą buraków pastewnych, 1 zespół Związku Strzeleckiego z uprawą buraków pastewnych z ramienia kółek rolniczych wśród samodzielnymi rolników, 4 zespoły z uprawą o-

wsa złotego „Lochowa”, 5 zespołów z uprawą ziemniaków „Doodara” i „Woltmana”, 26 zespołów z uprawą buraków pastewnych.

Na zakończenie konkursów były urządzone pokazy konkursów rolniczych w następujących miejscowościach i terminach: 9 października w Łuninie, 16 października w Kwasówce i Skidnie, 23 października w Porzezu i 1 listopada w Wielkiej — Brzostowicy. Na pokazy wyróżnieni rolnicy otrzymali nagrody w postaci drzewek owocowych. Wyróżnionych zostało 400 uczestników 161 nagrodzonych, dla których rozdano nagrody: 600 drzewek owocowych, 14 kalendarzy gospodarstwa, 6 pudów ziemniaków na nasienie, i żywego rasowego indyka; fundusze na ten cel, ponieważ Wydział Powiatowy znajduje się w wyjątkowo ciężkich warunkach finansowych, znalazły się częściowo w gminnych budżetach i częściowo z ofiar, zebranych na ten cel od Pn. ziemian, w Komunalnej Kasie w Grodnie i mieście Kasach Stefczyka. Na ogół zadowolenie konkursistów było bardzo duże, bo drzewka owocowe będzie miał na wieczną pamiątkę i bardzo pożyteczną, poza ogólnym zadowoleniem w postaci otrzymanego zwiększonego plonu ziemniaków, bo buraków pastewnych w przeliczeniu z ha od 6000 do 12000 pudów, ziemniaków od 15 do 2800 pudów, to są ilości o których może się kiedyś śnić rolnikowi i sam sobie niedowierzyć, a jednak tak jest, bo przy intensywnym uprawie i pielęgnowaniu roślin, może dojść każdy rolnik do tego. To też rolnicy tak zachęcani pracą konkursową, proszą sami o konkursy na rok przyszły w zwiększonej ilości.

— WŁAMANIE DO SADU W INDURZE. — W nocy na 15 bm. niewykryci do tychczas sprawcy po wybieściu szyb w oknie włamali się do lokalu Sąd Grodzieński w Indurze. Po otwarciu szafki w biurku sądziwego i w sali posiedzeń, rozrzućli wszystkie znajdujące się tam akta. Czy zostało cokolwiek skradzione narazie nieustalono, gdyż sędzia grodzieński w tym czasie nie był obecny w Indurze.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADK. — W dniu 11 bm. dostarczony został do szpitala sejmiku w Grodnie Ignacy Romanowicz zamieszkały w Krynkach, który rzekomo został zginiony przez jakąś maszynę w zakładzie Moszka Dubińskiego w Krynkach.

małych artystów, którzy własnymi siłami, pod pomysłową reżyserią swych wychowawczyń, wypełnili cały program Akademii na uczczenie obchodzonego w dniu poprzednim przez starsze pokolenie, Święta Niepodległości.

Białe saliki i mała scenka — całe w zieleni; biała kurtyna usłana jaskółkami i niedźwiadkami: fortepian niewidzialny głośno przygrywa; a na sali — wszystkie jak w prawdziwym teatrze: w pierwszych rzędach pan wojewoda z małżonką, ks. dziekan, pan starosta, pan burmistrz, pan inspektor szkolny, dyrektorowie, nauczelnicy, prezesi, dalej publiczność szczerze i pełniąca widownię; — tylko, że w prawdziwym teatrze widuje się nieraz te same twarze czasem znużone, często krytyczne lub zafasowane, tu zaś wszyscy są uśmiechnięci i zachwycają, bo oto — gdy się biała kurtyna z jaskółkami rozsunie, — ukazują się na scenie, wokół sztandaru z białym Orłem, rój żywych jaskółek — cienne mundały z białymi kołnierzykami chłopów i białe motylki na czuprynkach dziewczątek — i rozlegają się chóry i deklamacje — zbiorowe i solowe — o Polsce — o Komedancie — o Nieznanym Żołnierzu; a potem żywe dzwony: Wawelski, Jasnogórski, Ostrobramski i Świętojański głoszą mianowicie dzwonić, jak trzeba Ojczyźnie służyć; a potem jeszcze lilowe dzwony i purpurowe serduszków wiodą korowód... I jak się tu nie uśmiechać? w tej oazie, gdzie nikt nie mówi i nie słyszy o kryzysie, o tej czy innej konjunkturze, o takiej lub owakiej orientacji, bo tu, jedna tylko orientacja panuje: pogoda ducha i radość życia, pod kierunkiem umiejętnej pracy.

Na wyróżnienie zasłużyli ładną deklamacją: Tadek Chrusciel i Zdzisł Stark. — Akademia zakończona została piękną muzyką skrzypcową z akompaniamentem fortepianu, w wykonaniu p. Pigłowskiego i prof. Łozińskiego.

— STRASZNA ŚMIERĆ PODCZAS MŁOCKI. — W dniu 14 bm. we wsi Trudnowo gm. cyryńskiej pow. nowogrodzkiego, w czasie młocenia zboża młocarnia konną, wskutek niezachowania należytej ostrożności została pochywiona przez pas transmisyjny pracującą przy młocarni 22-letnia Olga Iwaniczuk. Skutki były straszne. Bólem nim opatrzone są, nieszczęśliwa Iwaniczukówna legła bez życia z odnartwieniem przez transmisję głową.

— TEATR OBJAZDOWY ZASP. W NOWOGRODKU. — W dniu 14 listopada w sali teatru miejskiego w Nowogrodzie odbyło się przedstawienie teatru Objazdowego ZASP. z Wilna. Wystawiono sztukę pt.: „Roxy”.

Występ ZASP-u na terenie Nowogrodka — spotkał się z ogólnym uznaniem publiczności, która licznie zapelniała salę. Gra artystów była świetna. Szkoda, że trupa bawiła tylko jeden dzień w Nowogrodzie, gdy tymczasem, można było śmiało liczyć, że uda się „kasowo” jeszcze kilka przedstawień. Podkreślić też należy, że wyjątkowo ceny na przedstawienie były niskie. Tradycja wysokich cen teatrów zamiejscowych polskich — została przełamana. Bilety bowiem były w cenie od 49 groszy do 3 zł. 50 gr.

KINO „P. T. K. TEL. 214”
Początek seansów: 18.15, 20.15 i 22.15

Dźwiękowice
Kino „POŁONIA”
Początek 4.

Drugi Potężny dramat na tle życia cyrkowców p. t.

ARENA
NAMIĘTNOŚCI

W rolach gł. znakomita gwiazda **Liana Haid** i słynny piosenkarz **Oskar Marion** ze współudziałem trasy akrobaticznej **Wojciech** i **Włodzisław** wespół z **„S. ARTONIS”** — Popularna piosenka: „Ty moje kochanku”
wstęp od 80 gr.

Dźwiękowice
Kino „APOLLON”
Dominik. 26.

Korzystając z okazji cena wstępu tylko 49 gr. na ten film p. t.

Dziesięciu z Pawlaka

Bahatorska epopeja z **Działalność** Narodowa 1906 r. p. t. **Janina Gorczycka**

W rolach głównych: **Adam Brodzisz**, **Zofia Batycka**, **Karolina Lubieńska** i inni.

KINO „PALACE”
Orzeszk. 13.

Dziś! Dramat na tle stosunków społecznych w dobie inflacji p. t.

„DAMA POD MASKĄ”

W rolach głównych: **Dita Parlo**, **Arlette Marchal**, **Włodzisław Gajdarow** i **Henryk George**
WSTĘP OD 49 GR.

KINO DŹWIKOWE „ŚWIATOWID”
GRODNO, Brygidzka 2.

Początek seansów o g. 6.15, — 8, — 10.

Wstęp od 75 gr.

Największy i najpotężniejszy dźwiękowiec ilustrujący najbardziej nieprawdopodobne, a jednak prawdziwe dramaty z czasów wojny światowej genialnego **ERNESTA LUBITSCA**

CZŁOWIEK KTÓREGO ZABIŁEM

Lionel Barrymore, Philips Holmes i Nancy Carroll

SKLEP RADJOWY „LINNIK”
Grodno, ul. Dominikańska 1 tel. 186

Konto czekowe P. K. O. 82.157.

— POLECA —

za 190 zł.

2-lampowy odbiornik radiowy, z lampami (Philips'a), głośnikiem akumulatorem, baterią anodową i sprzętem antenowym

NA 19 MIESIĘCY PO 10 ZŁ.

MAJOR P. VRAN

2)

Szafir lady Brandon

— „On krzyczy przed bramą, — bel kota! mój ordynans, — że przybywa z Sinderneuf, że tam naszych mordują, może już nikt z nich nie żyje!”

— Kto krzyczy, arab, czy wielbłąd? — krzyknął zdenerwowany jego belkotem, zrywając się i wkładając mundur szpieński.

— Jakże to, — zdziwił się i oburzył żołnierz, — to arab — wywiadowca umiera, a wielbłąd już zdechł!”

— Zabrań mu umierać, dopóki go nie zbadam. Pędz do wachmistrza z rozkazem, aby rota na wielbłądach była natychmiast gotowa do drogi. Za dziesięć minut ruszamy wszyscy! Reszta wyruszy na mulach. Zrozumiano. Pędz co sił!”

— Wybiegłem za bramę i dowiedziałem się od umierającego araba, że przed dwoma dniami duży oddział tużerów ukazał się w okolicach Sinderneufu. Sprytny młodszy podoficer, który dowodził garnizonem fortu, po śmierci kapitana Renou, kazał wywiadowcy oświadczyć najbliższemu wywiadowcy i pędzić po pomoc, gdy okaże się ona niezbędną. Jeżeli by się okazało, że napad nie będzie groźny, wywiadowca miał czekać ukryty na tyłach nieprzyjaciela na wyjaśnienie się sytuacji.

Wywiadowca ukrył się za dzianami i widział jak Tuagierowie zajęli oazę.

otoczyli fort i rozpoczęli oblężenie. Jedni zaczęli kopać nie głębokie okopy, inni powalili na palmy i rozpoczęli strzelanie.

Wywiadowca nie namyślał się długo i pośpieszył ku nam po ratunek i pomoc. Mój drogi, muszę przyznać, że nigdy nie odbyłem takiego pochodu, jak wtedy! Jakis tuman kurzu pędził bez wytchnienia przez pustynię. Jechałem na przedzie na czele niedużego oddziału jęczących na wielbłądach. Za nami pędził drugi oddział na mulach a dalej senegalscy, przebijający 50 kilometrów dziennie. Słowem był to rekordowy pochód!

Gdyśmy zbliżyli się do Sinderneuf, wyjechałem naprzód, nadsłuchując. Nie było słychać strzałów.

Nie namaciło ciszy pustyni. Wjechałem na wysoką dzianę i ujrzałem fort. Leżał pośród nagich piaszków, przy małej oazie. Nie było śladu bitwy, ani oblężenia. Nie ujrzałem ani ruin, ani dywanów na zgłiszczach, ani trupów na piaszkach... Nad fortem zwieszał się samotny sztandar francuski.

Co u diabła! Wszystko w porządku, Tuagierów niema ani śladu... a w głębi oddito atak, honor francuskiego oręża ocalony. Zjąłem helm i krzyknąłem: „Hurra!”

Slonim'ska

— BURMISTRZ SŁONIMSKI ODZNACZONY KRZYŻEM ZASŁUGI. — Pan prezes Rady Ministrów dekretem z dnia 10 listopada br. nadał inż. Kazimierzowi Michałskiemu, burmistrzowi Slonima srebrny krzyż zasługi.

— TYDZIEŃ ROLNICZY. — W związku z obchodem tygodnia rolniczego na terenie pow. slonimskiego, odbył się w Slonimie zjazd rolniczy pod przewodnictwem p. Józefa Godlewskiego, na którym odczytane były referaty rolnicze przedstawiające obecny stan ekonomiczny rolnictwa. Po referatach rozwinęła się szeroka dyskusja, w której mówcy proponowali najrozmaitsze środki zaradcze przeciw kryzysowi. Po zakończeniu dyskusji, uchwaleniu licznych wniosków i rezolucji, wybrano delegatów na zjazd wojewódzki w osobach: p. Józefa Godlewskiego, Gołoskiego Feliksa, senatora Sieduna, Zasade, Karliki i Buiko. W zjeździe tym, który zgromadził około 400 rolników z terenu powiatu, wzięli udział również przedstawiciele administracji państwowej z p. starostą Kościelcem na czele.

Dziś

Gigantyczne, tryumfalne, genialne w swej prawdzie i sycydzi to króla reżyserów **CECILLA DE MILLE'A**

Bezbożne dziewczę

Tagiczne przeżycia **dziesięciu młodych** Nagłośnili artyści. Tysiące statystów. Kto tego filmu nie widział — ten nie wie, jak wielki jest ten film. Film ten tylko dla ludzi o słychu nie wach. Upraszają Sz. Publiczność o przybycie na pokątni seansów o g. 4, 6, 8 i 10.15, w sobotę i niedzielę o g. 2. Na 1-szy seans ceny zniżone. Honorowe bilety bezwzględnie ulęgające.

Dziś

Najlubiejsza para aktorów, światowo znany piosenkarz

MAURICE CHEVALIER

i czarujący słownik ekranu

JEANETTE MAC DONALD

w pełnym szampańskim humorze filmie dźwiękowym **„GODZINA Z TOBĄ”** reżyserii genjusza **ERNESTA LUBITSCA**. Muzyka **OSCARA STRAUSA**

100 % humoru, muzyki i czarownych melodii.

Nad program: aktualna dźwiękowa: Seanse: 4, 6, 8, i 10.15. W dn. św. o 2-jej, Na 1-szy seans ceny zniżone.

DŹWIKOWE KINO

CASINO

Wielka 47, tel. 15-41

Dziś ostatni dzień niezwykle interesujący film z życia amerykańskich królów podziemi p. t. **TAJEMNICA 6 (SZÓSTKA)**

„THE SEKRET SIX” W rolach głównych: **CLARK GABLE, LEWIS STONE, WALLACE BEERY** i inni. — Nad program: Uroczyste dodatki dźwiękowe. Początek o godz. 4, 6, 8, i 10.15, w dniu świąt o godz. 2-jej.

DŹWIKOWE KINO „CASINO”

Wielka 47, tel. 15 41

100 METRÓW MIŁOŚCI

W rolach głównych: **Pogorzelska, Ankiewiczówna, Dymsha, Cybulski. — Chór Dana.**

Dźwiękowe kino HOLLYWOOD

Mickiewicza 22 tel. 15-28.

WIELKI REWELACYJNY FILM! Zatrzymajmy prawdę w oczy! Uświadomienie — Przestroga — Pouczenie! Każdy młody mężczyzna — każdy ojciec, każdy narzeczony, każda młoda kobieta, każda matka, każda narzeczona — powinni i muszą zobaczyć obraz — p. t. **HIGIENA SEKSUALNA**

Wielki film ilustrujący dzieje stałe małżeńskie, w których mąż albo żona, dotknięci przed złem chorobami, nie wyleczyli ich nalezycie. Z rozporządzenia Władz dajemy oddzielne seanse dla pań i oddzielne dla panów. UWAGA: Dziś o godz. 10.30 tylko dla mężczyzn.

Dźwiękowe kino „LUX”

Mickiewicza 11

Dziś! Najgenialniejsi artyści filmowi. **EMIL JANNINGS** i **MARLENA DIETRICH** zabłysną całą potęgą swego oszałamiającego talentu w swej kreacji dźwiękowej p. t. **NIEBIESKI MOTYL**

Wstrząsający dramat miłości i pokusy, poświęcenia i zdrady. Początek o godz. 7-jej.

— ZAMALOWANE SZYLDY SZKOŁY PUBLICZNEJ W SZYDŁOWICACH. — Wybrki huliganerii wiejskiej w Slonimsku czynnie coraz bardziej wzrastają. Ostatnio strzelił jej do głowy zgola „oryginalny” pomysł. Postanowiła bowiem zamalować szylki szkolne publicznej szkoły w Sztydłowicach. Policja po skonstatowaniu tego faktu rozpoczęła energiczne dochodzenie, wynikiem którego dwie osoby zostały aresztowane.

— NABOŻENSTWO METODYSTÓW. — We wsi Wojnowice gminy kurkowieckiej odbyło się zebranie modlitwienne sekcji religijnej metodystów. Modły odprawił kaznodzieja tejże sekcji Piotrowski Jan z Derzycyna. Obecnym było około 50 osób obojga płci narodowości białoruskiej. Przebiegł spokojny. Widzimy z tego, że ruch ekologiczny znów się wzmożył.

— ZABAWA W „GDYNI”. — W ubiegłą sobotę w bursie ZPOK. w Slonimie, poplaniwie zwanej „Gdynią”, urządzona została zabawa taneczna. Zaszczepili ją swoją obecnością członkowie zarządu ZPOK., raz kilka osób ze społeczeństwa starszego. — Przy pomysłowo udekorowanych salach bursy, młodzież ochoczo się bawiła aż do północy. Na uwagę zasługują wielka trojka, jaką otaczała panie ze ZPOK. trojka internistki, oraz chęć urządzania godzinowych rozrywek dla młodzieży. Wszystkie to przyczynia się do popularyzacji pożytecznej na naszym terenie bursy ZPOK.

LEKCYJ NA SKRZYPCACH

udziela absolwent Konserwatorium Warszawskiego **BOGIN** — Baranowicz PIŁSUDSKIEGO 3

Radjo wileńskie

Sroda, dnia 16 listopada 1932 r.

11.40 Komunikaty i sygnał czasu. 14.55 Program dzienny. 15.00 Nowe płyty. 15.40 Komunikaty. 15.50 Muzyka popularna (nowe płyty). 16.00 Audycja dla dzieci. 16.30 Kom. Zw. Mi. Polsk. 16.40 „O komizmie” odczyt wygłosił prof. K. Ajdukiewicz. 17.00 Odczyt dla nauczycieli muzyki. 17.15 Muzyka. 17.40 „Prawo kobiety do pracy” odczyt wygłosił dr. A. Minkowska. 17.55 Program na czwartek. 18.00 Muzyka taneczna. 18.50 Rozmaitości. 19.00 Przegląd literacki. 19.55 „Nowe odkrycia wileńskie” odczyt wygłosił dr. Stanisław Lorentz. 19.30 „Czy teatr jest potrzebny współczesnemu człowiekowi?” feljton wygłosił St. Miłkiewicz. 19.45 Pras. dzien. radiowy. 20.00 Koncert 20.15 Komunikaty. Wiadomości sportowe. Dwidatek do prawego dziennejka radiowy. 22.00 Na widnokręgu. 22.15 Melodie z filmu „100 metrów miłości”. 22.40 „Ciotka Ałbionowa mówi” monolog humorystyczny. 22.55 Komunikat meteorologiczny. 23.00 Muzyka taneczna.

łała na mnie uspakajająco. Stanowczo, żart był nieco przesadny!

— „Winszuję chłopcy!” — krzyknąłem, zdejmując kepi. — „Francja i ja jesteśmy dumni z was!”

Nie było odpowiedzi. Nikt się nie poruszył, ani zasalutował. Nawet oczy się nie poruszały! Dosyć miałem tego głupiego żartu!

— „Ej, tam nie robicie z siebie błaznów! krzyknąłem, — Niech tam który, zamelduje dowódcy, że tu jestem! Prędko!”

— Znowu nieruchoma cisza była jedyną odpowiedzią. Wróciłem się do wasatego żołnierza, z surowym rozkazem: — „Zameldujcie natychmiast dowódcy, że dowódca szwadronu Bajole, przybył z Tokutu z pomocą. Wyjść fajkę, kiedy mówię do was! Marsz, natychmiast!”

Nie było ani żadnego dźwięku, ani gestu!

— Ogarne!a mnie wściekłość i jakieś ciemne przeczuca: myśl o strasznej, prawdziwie nie przychodziła mi jednak do głowy.

— Jak przez sen, posuwałem się wzdłuż ścian. Mijałem ludzi, którzy w nieruchomej postawie patrzyli na mnie, jak na żuka, pełzającego po piasku. Nagle ujrzałem jednego: miał dużą dzianę w czole od kuli. Stał oparty całym ciałem o mur, ręce zacisnęły się kurczowo dookoła karabinu — gotów był do obrony do ostatniej chwili życia.

— Jestem krótkowidzem, ale ten czło-

wiek rozjaśnił mi nagle prawdę: wszyscy ci ludzie byli trupami już! Na murach stali nieżywi ludzie! Spali snem zmęczonych zwycięzców i snem twarym, z którego nie mieli się budzić.

— Gdy zrozumiałem to, wróciłem do bramy, zdjąłem kepi i ze łzami przyszedłem wasatego legionisty. Bez wstydu wyznaję, że powiedziałem głośno: „Wybac mi, przyjacielu! A co byś powiedział ty, Angliku?”

— A co byś ty powiedział, gdyby ci zaproponował herbaty? — zaśmiał się Jerzy, zdejmując kosz z prowiantami.

IV

Gdy posilił się zinnym mięsem, obficie posypanem drobnym pyłem afrykańskim, major Bajole, zaczął dalej opowiadać. Lawrence zaś położył się na kanapie, oparł głowę na założonych rękach i obojętnie przyglądał się kółeczkom dy mu ze swej fajki. Mimo pozornego obojętności opowiadanie Francuza wzbudziło w nim już pewne zainteresowanie.

Nie wątpił naturalnie, — mówił major, — że część obrońców żyje... Przecież ktoś strzelał na powitanie. A i trupy nie mogły tak stać, jak stały, gdyby ich ktoś nie ustawił w celu oszukania Tuagierów. Bo, przecież zwykłe zabity trupy nie mogły powściągać trupy na założony murów, poustawiać, powkładając im do rąk karabiny. Musieli też być i ranni. Zwykle rannych bywa więcej, niż zabitych. Któryś z rannych mógł wziąć na siebie komendę. Dowódca musiał umrzeć.

(D. C. N.)

POLSKI ZAKŁAD ELEKTROTECHNICZNY

ELEKTROFON

inż. S. KUBILUS

Nowoczesna stacja ładowania akumulatorków (dostawa bezpłatna). Instalacje siły, światła radja. Wykonanie pierwszorzędne.

Wino, Poznańska 2, róg Wileńskiej, tel. 14 20. Przyst. autob. „Nr. 2 Mała Pensjonatka — Poznańska.

Lekarze

DOKTOR

Błumowicz

choroby weneryczne — kórne i moczołciowe WIELKA 21, tel. 921 od 9 — 1 i 3 — 8 W.Z.P. 23.

Posady

N I A N I A

(do lat 40) do dwójka po 3 pokoje z kuchnią dzieci 3-5 lata i 3-5 wszelkie wygody. — miesiace. Znająca sz. Do wynajęcia Popławiecia, tylko z poważaniem ka 29.

2 MIESZKANIA

do wynajęcia. — z prawem korzystania z łazienki. Ul. Wileńskiej 50 m. 2.

2 POKOJE

do wynajęcia. — z prawem korzystania z łazienki. Ul. Wileńskiej 50 m. 2.

Zguby

Zgubiona

legitymację U. S. B. Nr 49 25 — Młocięgo B lesława ulewającego się.